

Pietrzak, Jacek

"The golden warrior. The life and legend of Lawrence of Arabia", Lawrence James, London 1995 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 30/2, 166-171

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wśród państw objętych procesem transformacji wyróżnić można kilka krajów, w których proces ten dokonuje się szybciej oraz drugą grupę państw, które są mniej podatne na to zjawisko. Do czołówki zaliczyć można Węgry, Słowenię, Czechy oraz Polskę; na dalszych miejscach są z kolei Słowacja, kraje nadbałtyckie — Litwa, Łotwa i Estonia oraz Chorwacja i Macedonia; pozostałe państwa czekają jeszcze większe przemiany, których finałem będzie zapewne przyjęcie ich do struktur europejskich, zarówno gospodarczych, jak i wojskowych. Zakończy to okres przejściowy, okres transformacji.

Omawiana publikacja, zredagowana i przygotowana do druku przez Eugeniusza Zielińskiego, profesora Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW jest kolejnym, ciekawym studium obrazującym przemiany zachodzące w krajach byłego Bloku Wschodniego. Podobnie jak i poprzednie prace zbiorowe, dotyczące transformacji ustrojowej w Polsce i byłych krajach Związku Radzieckiego, jest cennym źródłem do poszerzenia wiedzy o współczesnych losach Europy Środkowowschodniej.

Jacek Knopek
Bydgoszcz

Lawrence James, *The Golden Warrior. The Life and Legend of Lawrence of Arabia*, London 1995, Abacus, ss. 508

Autor recenzowanej poniżej pracy, Lawrence James, słusznie podkreśla zapomnianą niekiedy prawdę, że historia jest nie tylko nauką o tym, co rzeczywiście się wydarzyło, lecz także o tym, jak powstają i funkcjonują ludzkie wyobrażenia o wydarzeniach historycznych. Tak pojmowane uprawnianie historii służy przede wszystkim poszerzaniu wiedzy o procesach zachodzących w świadomości społeczeństw, a nawet może być instrumentem formułowania uogólnień zjawisk kulturowych.

Również współczesna biografistyka może być nie tylko relacjonowaniem i analizą czynów i myśli postaci obranej za przedmiot studiów, lecz także próbą ukazania mechanizmu wzajemnych oddziaływań i relacji bohatera ze społeczeństwem mu współczesnym, jak i transformacji ukształtowanego wizerunku postaci w świadomości następných pokoleń. Ten model biografistyki zdaje egzamin oczywiście zwłaszcza w przypadku studiów nad postaciami, które określa się mianem legendarnych bohaterów swych epok czy generacji.

Należy zauważyć, że przymiotnik „legendarny” bywa często bezzasadnie nadużywany zarówno przez publicystów, jak i historyków, zwłaszcza jeśli chodzi o postacie z historii najnowszej, wybitne osobistości XX w. Thomas Edward Lawrence (1888–1935), znany jako „Lawrence z Arabii”, należy do nielicznych osobistości naszego stulecia, które stały się bohaterami kultury popularnej, nie będąc postaciami kina, telewizji czy estrady — tych prawdziwych kreatorów masowych mitów naszej epoki.

Legenda Lawrence’a była produktem I wojny światowej, wojny anonimowej, „nieefektownego” bohaterstwa i wywołanej przez nią tęsknoty za indywidualnym heroizmem. Młody archeolog i znawca Bliskiego Wschodu, który jako oficer brytyjskiego wywiadu stał się współorganizatorem i przywódcą powstania antytureckiego Arabów, zawładnął w niezwykle sposób ludzką wyobraźnią, nie tylko zresztą w swej ojczyźnie. Gimnazjalne wspomnienie polskiego pisarza Stanisława Zielińskiego trafnie oddaje funkcjonowanie zmitologizowanego stereoty-

pu tego fascynującego Brytyjczyka, np. w świadomości młodych mieszkańców II Rzeczypospolitej¹.

Skala i zasięg zjawiska każą doszukiwać się jego źródeł nie tylko w romantycznym charakterze Lawrencowskiej „rewolty na pustyni”. Dla współczesnego mu pokolenia Anglików Lawrence był przede wszystkim ostatnim epigonem tradycyjnych wartości i cnót narodowych na których fundamencie — jak wierzone — zbudowane zostało Imperium Brytyjskie, bohaterem stawianym w jednym szeregu z Francisem Drake’em, Horatio Nelsonem, Arturem Wellingtonem czy Charlesem Gordonem. O znaczeniu legendy zdecydował jednak fakt, że dostrzeżono w tej postaci typ nowego bohatera, bardziej właściwego traumatycznej świadomości ludzi XX w. Intelktualista o niezwykle skomplikowanym, bogatym wnętrzu, który stał się człowiekiem czynu, zafascynował całą plejadę intelektualistów i artystów. Brytyjska „lost generation” uznała go za jednego ze swych prekursorów, egzemplifikację własnych przekonań o wpływie wojny na jednostkę i pokolenie. Angielski dramaturg Christopher Isherwood utożsamiał jego wewnętrzne rozterki z nastrojami całego pokolenia.

Taki bohater nie mógł być obojętny ludziom pióra. Naukowcy francuscy wykazali, jak niezwykle bogate inspiracje literackie generuje postać tego brytyjskiego pułkownika w samej tylko ojczyźnie Prousta². Nie bez powodu autorem jednej z pierwszych biografii Lawrence’a był znakomity pisarz Robert Graves, autor *Mitów greckich* i powieści *Ja, Klaudiusz*. Nie bez powodu epickie wspomnienia Lawrence’a z kampanii arabskiej wzbudzają większe zainteresowanie jako swoiste dzieło literackie niż jako źródło historyczne³. Nie należy lekceważyć jednak historyczno-politycznych aspektów legendy, będących wyrazem przekonania, że Lawrence był znaczącym współarchitektem politycznego oblicza Bliskiego Wschodu — obszaru, który miał coraz silniej przykuwać uwagę opinii światowej — po upadku Imperium Osmańskiego.

Pierwsze biografie Lawrence’a, które pojawiły się jeszcze za jego życia, utrwaliły popularny wizerunek bohatera narodowego⁴. Zwłaszcza po ukazaniu się pracy wybitnego teoretyka militarnego, Basila Liddella Harta, Lawrence zajął długo niekwestionowane miejsce wśród wybitnych strategów w historii, jako pionier działań nieregularnych i partyzancko-dyweryyjnych („nowoczesnej guerilli”). Główną wadą tych biografii było traktowanie jako w pełni wiarygodnego źródła pisemnych i ustnych przekazów samego ich bohatera. Dopiero wydana w latach pięćdziesiątych krytyczna praca pisarza Richarda Aldingtona zapoczątkowała nurt rewizjonistyczny w historiografii lawrencowskiej⁵. Ujawnienie w następnej dekadzie skandalizujących sensacji z życia prywatnego i intymnego Lawrence’a⁶ wydawało się druzgotać jego białą legendę, jednak w istocie ponownie zwiększyło zainteresowanie tą postacią wśród szerszej publiczności i nadało jej nowy, bardziej ludzki wymiar. Amerykański psychiatra John E. Mack wykazał w swej książce, reprezentującej modny zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych

¹ S. Zieliński, *Wycieczki balonem*, t. 1, Warszawa 1962, s. 69–78.

² Thomas Edouard Laurence, *La France et les Français*, t. 1–2, Lille 1978.

³ Prywatnie wydrukowane w 1926 r., publicznie wydane w 1935 r., w skróconej wersji (*Revolt in the Desert*) w 1927 r. (w Polsce w 1929 r.). Korzystam z wydania: T. E. Lawrence, *Seven Pillars of Wisdom. A Triumph*, Harmondsworth 1962 (wydawnictwa Penguin Books — liczne reedycje). Zob. też polskie wydanie: T. E. Lawrence, *Siedem filarów mądrości*, t. 1–2, Warszawa 1971.

⁴ L. Thomas, *With Lawrence in Arabia*, New York 1924; R. Graves, *Lawrence and the Arabs*, London 1927; B. Liddell Hart, *T. E. Lawrence. In Arabia and After*, London 1934.

⁵ R. Aldington, *Lawrence of Arabia. A Biographical Enquiry*, London 1955.

⁶ P. Knightley, C. Simpson, *The Secret Lives of Lawrence of Arabia*, London 1969.

kierunek psychohistorii, że można tak interpretować postać brytyjskiego bohatera z początku wieku, aby stała się atrakcyjna i bliska współczesnemu czytelnikowi, odrzucającemu pomnikowych herosów, a w historii poszukującemu remedium własnych lęków i obsesji, właściwych cywilizacji końca XX stulecia⁷.

Ta refleksja historiograficzna wydawała mi się niezbędna, aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego warto zwrócić uwagę na ostatnią biografię Lawrence'a, autorstwa L. Jamesa. Tak się bowiem złożyło, że intrygująca i fascynująca osobowość przysłoniła wielu biografom postać historyczną, działającą w konkretnych warunkach historycznych, która wywarła określone piętno na swych czasach. Biografia Jamesa zadowala nie tyle czytelników żądnych nowych sensacji z życia tajemniczej postaci, jest ich bowiem w niej po prostu brak, co miłośników rzetelnej, udokumentowanej wiedzy naukowej. Autor jest profesjonalnie przygotowanym historykiem, znawcą dziejów Imperium Brytyjskiego, autorem m.in. biografii marszałka Edmunda Allenby'ego, zwycięzcy w kampanii bliskowschodniej podczas I wojny światowej. Co istotne, nie jest biografem oficjalnie „zaaprobowanym” przez brata pułkownika, prof. Arnolda Lawrence'a.

Celem autora było połączenie możliwie kompletnego studium biograficznego z analizą legendy i przemian w jej charakterze aż do czasów nam współczesnych. Książka zawiera łącznie dwadzieścia osiem rozdziałów, składających się na siedem obszernych części.

Część pierwsza, *From Birth to Manhood*, omawia powikłane dzieje rodziny przyszłego pułkownika, dzieciństwo i lata szkolne w Oxfordzie, kształtowanie się predyspozycji i zainteresowań intelektualnych podczas studiów na tamtejszym uniwersytecie, wreszcie pierwsze zetknięcie i narodziny fascynacji arabskim Orientem.

W części drugiej, *Intelligence Officer*, przedstawiona została działalność Lawrence'a jako pracownika komórek wywiadowczych sztabu armii brytyjskiej w Egipcie oraz tzw. Biura Arabskiego (1914–1916). Poprzednie biografie traktowały ten okres bardzo pobieżnie, zwykle jako mało istotne preludium przyszłej działalności w Arabii. Tymczasem, jak dowiódł autor, nie sposób zrozumieć przyszłej kariery „Lawrence'a z Arabii” bez dogłębnego przyjrzenia się kairskiemu fragmentowi jego życiorysu. James zrekonstruował mechanizm funkcjonowania kairskiej centrali Intelligence Service jako twórczego ośrodka kształtowania brytyjskiej polityki bliskowschodniej. Wbrew utartym opiniom wykazał również, że pozycja i rola Lawrence'a nie była wówczas zbyt znacząca (choć systematycznie rosła) w porównaniu z jego współpracownikami, często parlamentarzystami i ludźmi brytyjskiego establishmentu społecznego (M. Sykes, A. Herbert, G. Lloyd, R. Storrs).

Część trzecia, *With the Arabs at Aqaba*, i czwarta, *The Road to Damascus*, stanowią szczegółowe studium roli Lawrence'a w antytureckim powstaniu Arabów w Al-Hidżazie i Syrii (1916–1918), ukazanej na szerokim politycznym i militarnym tle.

Część piąta, *The Legend of Lawrence of Arabia*, jest poświęcona narodzinom i rozkwitowi legendy od zakończenia wojny do chwili śmierci bohatera w 1935 r.

Część szóstą, *Making the Best of It*, ukazuje nietypowe powojenne losy Lawrence'a jako kolejno: uczestnika paryskiej konferencji pokojowej, doradcy ministra kolonii Winstona Churchilla i współarchitekta brytyjskiej polityki bliskowschodniej (1918–1922), wreszcie z własnego wyboru szeregowego żołnierza Royal Air Force (RAF). Zamknięcie trzynastu ostatnich lat życia Lawrence'a na dwudziestu kilku stronach określa charakter pracy Jamesa. Większość biografów szczególną wagę przywiązywała do wyjaśnienia motywów zachowania

⁷ J. E. Mack, *A Prince of Our Disorder. The Life of T. E. Lawrence*, Boston 1976.

bohatera narodowego, który postanowił szukać anonimowości w żołnierskim baraku, upatrując tu swoisty klucz do jego osobowości⁸. W przypadku Jamesa spada jego zainteresowanie dla losów Lawrence'a, gdy przestaje on być postacią publiczną.

Część siódma, *Bubble Reputation*, stanowi uzupełnienie zasadniczej treści, uzasadnione choćby tytułem książki. Jest to omówienie sporów o Lawrence'a od chwili jego śmierci aż do lat dziewięćdziesiątych, z uwzględnieniem najważniejszych portretów literackich i filmowych, oraz na tle przemian w mentalności społecznej.

Konstrukcja książki jest przejrzysta i logiczna. Nie w pełni przekonuje mnie jedynie rozdzielanie problematyki zawartej w części piątej i siódmej — motywowane zapewne chęcią wyraźnego odróżnienia tej legendy, której współkreatorem był sam jej bohater, od jego pośmiertnego wizerunku. W żadnej z biografii Lawrence'a nie znalazłem tak znakomitego wyważenia proporcji między portretem bohatera a wykładem dziejów Bliskiego Wschodu, dodajmy — niezwykle przejrzystym i plastycznym. Dyscyplina i precyzja narracji zasługują na najwyższe pochwały.

Dzieło Jamesa zalicza się niewątpliwie do nurtu rewizjonistycznego w biografistyce Lawrence'owskiej, ale pozbawione taniego demaskatorstwa, uporczywego poszukiwania sensacji, nieuzasadnionych źródłowo spekulacji, dowodzi, że właściwie pojęty rewizjonizm nie umniejsza wybitnej postaci. Jest to portret krytyczny, oszczędny w pochwałach, ale wyważony, niekiedy przesadnie może chłodny i pozbawiony elementu fascynacji.

Autor nisko ocenia wartość militarną arabskiej rewolty pustynnej, wskazując na jej cele polityczne i propagandowe, które w zasadzie zostały osiągnięte. Była ona udaną dywersją wymierzoną w niemiecko-tureckie plany budowania wspólnego frontu panislamskiego, zdolnego do podważenia potęgi brytyjskiej w Azji i Afryce. Zarazem jednak wpłynęła na ożywienie ambicji Arabów, które miały stać się następnie źródłem istotnych kłopotów Albionu zarówno w realizacji własnej polityki wobec Bliskiego Wschodu (osadnictwo żydowskie w Palestynie, powstanie w Iraku w 1920 r.), jak i w stosunkach z aliantami, zwłaszcza z Francją. Jednak popierani usilnie przez Lawrence'a Haszymidzi z Al-Hidżazu zdobyli trony Iraku (do 1958) i Jordanii (do dnia dzisiejszego). Czołowe postacie antytureckiego powstania, którego faktycznym przywódcą był Lawrence, stały się również na długie lata czołowymi osobistościami świata arabskiego⁹.

Spory o rolę Lawrence'a niezmiennie towarzyszą jego biografom i historykom Bliskiego Wschodu. Ujmując rzecz w dużym uproszczeniu, przedstawia się go albo jako idealistycznego wizjonera, uczciwego rzecznika dążeń wolnościowych Arabów (bliska temu stanowisku była m.in. znakomita Hannah Arendt) lub też jako cynicznego i zręcznego realizatora imperialnej polityki brytyjskiej (pogląd przeważający nie tylko w świecie arabskim i generalnie popierającym go bloku sowieckim). Zdaniem Jamesa, stosunek Lawrence'a do Arabów był głęboko emocjonalny i osobisty, jednak niewiele wykraczał poza uczucie podziwu i fascynacji, którym wielu Brytyjczyków o imperialnych przekonaniach obdarzało „szlachetnych wojowników” odmiennej rasy (Zulusów, Sikhów itp.). Jego poparcie dla rodu Haszymidów, a zarazem niechęć do nowoczesnych nacjonalistów syryjskich, chętnie czerpiących z myśli politycznej

⁸ Zob. np. H. M. Hyde, *Solitary in the Ranks. Lawrence of Arabia as Airman and Private Soldier*, London 1977 oraz J. E. Mack, op. cit., s. 317–411.

⁹ Fajsal I — król Iraku (1921–1933), Abdallah ibn Husajn — emir, a następnie król Transjordanii–Jordanii (1921–1951), Nuri Pasza as-Said — premier i faktyczny dyktator Iraku (do 1958), współtwórca Ligi Państw Arabskich.

świata zachodniego, były wynikiem przekonania, że to konserwatywni, tradycjonalistyczni Beduini powinni być kierowniczą siłą świata arabskiego. Z kolei niechęć do fanatyzmu muzułmańskiego odstręczała Lawrence'a od wahhabickich Saudyjczyków (późniejszych pogromców Haszymidów i twórców Arabii Saudyjskiej), popieranych przez niektóre kręgi indyjskiej administracji politycznej, m.in. Harry'ego St. Johna Philby'ego. Koncepcje polityczne swego bohatera określa autor mianem „liberalnego imperializmu”, a jego samego „romantycznym torysem”. Jego celem były, jak to określa James, pierwsze „kolorowe dominia” — rezygnacja z tradycyjnych form kolonialnych na rzecz kontroli nad arabskim Wschodem poprzez oddanych Albionowi monarchów-wasali. Koncepcje te nie tylko nie znalazły aprobaty tradycyjnych imperialistów ze szkoły Lorda Curzona, lecz przede wszystkim (głównie ze względu na obsesyjne domaganie się przez Lawrence'a oddania całej historycznej Syrii Haszymidom) znalazły się w konflikcie ze zobowiązaniami dyplomatycznymi Wielkiej Brytanii w sprawie francusko-brytyjskiego podziału Imperium Osmańskiego, wyrażonymi układem Sykesa-Picota (1916).

Kwintesencję legendy Lawrencowskiej wyraża, według Jamesa, stwierdzenie Roberta Gravesa „that Lawrence had an ability to be all things to all men” (s. 343–344). Pod jej wrażeniem znaleźli się zarówno komuniści, jak i faszyści. Autor frapująco przedstawił mechanizm przekształcania się legendy w mit superszpiega, którym Lawrence w istocie nigdy nie był. Jak podaje on, także sowiecki aparat propagandowy korzystał chętnie z tego mitu, m.in. łącząc byłego lidera powstania Arabów z sądzonymi w 1933 r. w ZSRR inżynierami brytyjskimi. Jak zauważa James, legenda „złotego wojownika” zaskakująco oparła się próbie czasu i zmianom w mentalności i upodobaniach społecznych i jest na drodze przekształcania się w rodzaj nowoczesnego mitu arturiańskiego. Można zgodzić się z tą opinią, z zastrzeżeniem, że prawdopodobnie bohater z Arabii ma niewielkie szanse ponownie stać się przedmiotem powszechnej fascynacji, jak to było w okresie międzywojennym, czy choćby w latach sześćdziesiątych, gdy ekranowe triumfy święcił piękny film Davida Leana *Lawrence z Arabii*. Nasuwa się tu porównanie ze współczesną sławnemu Brytyjczykowi pierwszą wielką legendą kina i zarazem filmowym bohaterem pustyni — Rudolfem Valentino. Wydaje się, że Autor mógł nieco pogłębić i rozszerzyć studium legendy pośmiertnej Lawrence'a, nawet kosztem pewnych ograniczeń treści biograficznych. Tym bardziej, że o ile autor jest sceptyczny wobec samej postaci swego bohatera, o tyle na jego ledednę spogląda z wyraźną fascynacją, a z analizą jej pierwszego stadium poradził sobie znakomicie.

Zgadzam się z opinią autora, że *Siedem filarów mądrości* trzeba uznać za jedną z najbardziej przecenianych książek w historii literatury, choć sam byłem pod wrażeniem tego sugestywnego dzieła. Skoro autor nie unika zagadnień literackich, można mieć do niego trochę pretensji, że bliżej nie przyjrzał się inspiracjom Lawrencowskim w literaturze światowej, i to nie tylko niższego rzędu, awanturniczo-młodzieżowej, o której wspomina. Wystarczy wskazać tu jedno wielkie nazwisko — André Malraux.

Brakuje mi w książce Jamesa wspomnienia o wpływie, który pułkownik Lawrence wywarł na brytyjskie „nieortodoksyjne” działania wojskowe podczas II wojny światowej, jeśli już nie jako oryginalny, to przynajmniej najbardziej znany ich duchowy prekursor. Mam na myśli działania takich formacji, jak: Special Operations Executive (SOE) — wyraźny wpływ fascynacji Churchilla Lawrence'm, Special Air Service (SAS), „Chindits”, komandosi. Autor słusznie zauważa, że podczas ostatniej wojny „no Lawrence emerged” (s. XV). W odróżnieniu od Autora upatrywałbym kandydatów do odegrania podobnej roli nie wśród dowódców wysokiego szczebla, jak Montgomery czy Mountbatten, lecz pomiędzy mistrzami działań

nieregularnych, jak ekscentryczny bohater z Abisynii i Birmy, gen. Orde Wingate, czy twórca znanej z walk w Afryce i Włoszech „prywatnej armii Popskiego”, Vladimir Peniakoff.

Książka Jamesa to wyczerpująca i przekonująca, wartościowa biografia nieprzeciętnej postaci, napisana na podstawie bogatych źródeł urzędowych, jak i spuścizny prywatnej.

Autorowi udało się zaopatrzyć książkę w kilkanaście mało znanych, interesujących ilustracji. Warto zauważyć, że książka jest napisana precyzyjnym i bardzo komunikatywnym angielskim, co najlepiej chyba potrafi docenić czytelnik obcojęzyczny.

Jacek Pietrzak
Łódź

Eugeniusz Koko, *W nadziei na zgodę. Polski Ruch Socjalistyczny wobec kwestii narodowościowej (1918–1939)*

W mikroskopijnym nakładzie 300 egzemplarzy ukazała się w 1995 r. nakładem Uniwersytetu Gdańskiego książka Eugeniusza Koko pod tytułem *W nadziei na zgodę. Polski Ruch Socjalistyczny wobec kwestii narodowościowej w Polsce (1918–1939)*. Autor jest znanym badaczem problematyki mniejszościowej w Polsce. W 1991 r. została opublikowana jego książka *PPS wobec kwestii ukraińskiej 1918–1925*, w 1990 r. praca o PPS wobec problemu niemieckiego; a w 1993 r. — studium o ukraińskich socjaldemokratach w latach 1918–1939.

Omawiana praca opiera się na bogatej bazie źródłowej, aczkolwiek niekompletnej. Ze źródeł archiwalnych wykorzystano zasoby Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum Wojskowego, niektórych archiwów wojewódzkich oraz fragmenty zbiorów Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie i Biblioteki Akademii Nauk we Lwowie. Czyżby niczego nie znaleziono w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego? Obficie wykorzystano prasę współczesną, choć niektóre czasopisma tylko wrywkowo, a także publikowane już źródła i opracowania, choć i tu należy zwrócić uwagę na nieuwzględnienie wspomnień Limanowskiego, Liebermana, Kwapińskiego, Łańcuckiego, Pragiera, Zaremby, a także dwutomowej publikacji *PPS w latach 1918–1939*, w której znajdują się relacje Bardacha, Markowskiej, Serejskiego i Trąbalskiego, dotyczące omawianego tematu. Wśród wykorzystanych opracowań brak artykułu Jaeschke o Zarembie, drukowanego w „Dziejach Najnowszych”, artykułu Myślińskiego o Bolesławie Limanowskim (*Publicystyka Bolesława Limanowskiego w Polsce Niepodległej*, w: *Oblicza Lewicy*, Warszawa 1992) oraz książki Józefa Lewandowskiego o federalizmie.

Autor podzielił swoją książkę na rozdziały według kryteriów chronologicznych, a w ramach poszczególnych rozdziałów — według stosunku ruchu socjalistycznego do poszczególnych problemów narodowościowych, tzn. problematyki białoruskiej i litewskiej, ukraińskiej, niemieckiej i żydowskiej.

Polski ruch socjalistyczny rozumie Autor bardzo szeroko. Włącza doń nie tylko Polską Partię Socjalistyczną, ale także PPS — dawną Frakcję Rewolucyjną, Niezależną Socjalistyczną Partię Pracy i grupy lewicowe, natomiast nie omawia socjalistycznych grup młodzieżowych. Zrozumiałe jest, że Autor chciał pokazać jak najszerszej zróżnicowany polski ruch socjalistyczny. Powinien jednak podkreślić, że decydujące znaczenie wśród różnych nurtów miała Polska Partia Socjalistyczna.

W pierwszej kolejności Autor przedstawia problemy narodu i państwa w myśli politycznej nurtu niepodległościowego socjalistów polskich do 1918 r. Pisze o rozumieniu kwestii narodu przez Limanowskiego — umiarkowanie pozytywistyczne, bez determinizmu naturalistyczne-